

U trzech martwych krukowatych wykryto rodentycydy

22 sierpnia 2024

U trzech martwych krukowatych znalezionych w Warszawie Państwowy Instytut Weterynaryjny – PIB w Puławach wykrył obecność rodentycydów, związków stosowanych do zwalczania gryzoni – podał Główny Inspektorat Weterynarii na swojej stronie internetowej. Według PIW-PIB w Puławach u dwóch ptaków rodentycydy mogły być bezpośrednią przyczyną zgonu.



Od ponad miesiąca w stolicy i niektórych sąsiednich miejscowościach giną licznie ptaki krukowate: wrony, kawki, sroki. Dotychczasowe badania wykluczyły dwie choroby wirusowe ptaków, jak ptasia grypa i rzekomy pomór drobiu. 13 sierpnia we wspólnym komunikacie Głównego Lekarza Weterynarii i Głównego Inspektora Sanitarnego podano informację, że w pięciu z siedmiu próbek pochodzących od wron siwych w Warszawie stwierdzono obecność materiału genetycznego wirusa Zachodniego Nilu.

Organizacje pozarządowe m.in. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, podkreślały jednak, że aby całościowo poznać przyczyny śmierci krukowatych, należy poznać również wyniki badań toksykologicznych. Te zostały zlecone PIW-PIB w Puławach przez instytucje publiczne i organizacje pozarządowe, co w rozmowie z PAP potwierdził 1 sierpnia dyrektor prof. Stanisław Winiarczyk.

W komunikacie zamieszczonym na stronie Głównego Inspektoratu Weterynarii podano, że organy administracji publicznej i organizacje pozarządowe przesłały do badań łącznie sześć próbek. Badania obejmowały oznaczenie pestycydów fosforoorganicznych (30 związków), pestycydów karbaminianowych

(9 związków), rodentycydów (12 związków), kokcydiostatyków (6 związków), mikotoksyn (10 związków), fungicydów (2 związki) oraz po jednym związku z grupy neonikotynoidów, moluskocydów i barbituranów. „W trzech próbkach stwierdzono obecność związków z grupy rodentycydów, z czego w dwóch próbkach poziom rodentycydów został określony jako możliwa bezpośrednia przyczyna padnięcia” – napisano w komunikacie.

W rozmowie z PAP zastępca Głównego Lekarza Weterynarii Jakub Kubacki podkreślił, że GLW nie zna żadnych szczegółów dotyczących tego, jakie rodentycydy stwierdzono u martwych ptaków. „Na naszej stronie opublikowaliśmy komunikat na podstawie tylko i wyłącznie informacji, którą otrzymaliśmy z PIW-PIB w Puławach. Nie znam żadnych szczegółów, poza tym, że w próbkach przesłanych przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Warszawie nie stwierdzono przekroczeń żadnego z 72 związków, które były badane” – podkreślił dr Kubacki.

Dodał, że informacja o tym, kto jeszcze przesłał próbki do PIW-PIB i jakie są wyniki ich analizy, nie jest informacją jawną i pozostaje w gestii zlecającego badanie i laboratorium, które je wykonuje. „Na podstawie mojego doświadczenia w pracy w laboratorium mogę jedynie podkreślić, że badanie w kierunku obecności rodentycydów może faktycznie określić poziom konkretnych związków, jakie wymieniono w zleceniu badania. Natomiast nie mając całościowej informacji na temat wywiadu, zachowania ptaków przed śmiercią oraz wyników ich sekcji, czyli badań anatomopatologicznych, takich jak obecność wybroczyn w narządach wewnętrznych, trudno ocenić, czy i który rodentycyd spowodował śmierć ptaka. Możemy jedynie stawiać hipotezy” – powiedział dr Kubacki.

Wyjaśnił, że każda z tych substancji może powodować różne szkody w organizmie, np. krwawe wylewy widoczne na sercu czy w płucach, albo uszkodzenie śluzówki jelit. „Podejrzewam również, że zleceniodawca nie przeprowadził wywiadu i nie wykonał sekcji ptaków, dlatego wszystkie stwierdzenia w tym przypadku mają charakter hipotezy” – zaznaczył lekarz

weterynarii.

Autorstwo: Joanna Morga (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl